

Ks. Norbert MOJŻYN

„DRABINA DO NIEBA” JAKO IKONA DYNAMIKI ŻYCIA DUCHOWEGO

Treść : 1. Topos drabiny do nieba; 2. Hermeneutyka patrystyczna; 3. Traktat i ikona „Droga do nieba”; 4. Dynamika życia duchowego;

Słowa kluczowe : duchowość, kontemplacja, ikona, drabina do nieba, Jan Klimak

Keywords : Spirituality, Contemplation, Icon, The Heavenly Ladder, John Climacus

W praktyce pastoralnej przestrzeń wizualna odgrywa coraz większą rolę. Nowoczesne techniki medialne wchodzą coraz głębiej w obręb obszaru sakralnego. Relacja pomiędzy człowiekiem wierzącym a światem współczesnym i Kościołem coraz częściej zostaje wypełniona przez znaki. Jednym z nich jest drabina łącząca ziemię z niebem. Ten motyw często powraca, choćby w dekoracji adwentowej, jako „scho- dy”, którymi zstępuje na ziemię Przedwieczny Logos, wyobrażony w postaci Dzieciątka Jezus. Topos drabiny rajskiej jest prastarym symbolem najgłębszego pragnienia człowieka wzniesienia się ku Bogu; zgodnie z tym św. Paweł pisał: „Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi” (Kol 3, 2). Namacalnym dowodem tego pragnienia są starożytne piramidy i zikkuraty, stopnie świątyni jerozolimskiej, czy klasztory cystersów i kartuzów (będących dla ich mieszkańców stopniami do nieba, wobec czego otrzymały nazwę *Scala Dei*)¹.

Znak, jako element kultury symbolicznej, może być przedmiotem doświadczenia duchowego na różnych płaszczyznach, co alegorycznie ilustruje ikona „Drabina do nieba”: tak jak chrześcijanin wspina się po kolejnych szczeblach do pełni zjednoczenia z Bogiem, tak każdy człowiek poszukujący doświadczenia duchowego może znaleźć się na różnym szczeblu doświadczenia duchowego, począwszy od przeżycia estetycznego, intelektualnego, a skończywszy na doświadczeniu mistycznym.

1. Topos drabiny do nieba

Topos drabiny rajskiej ma odległą historię sięgającą najdawniejszych czasów. W różnych starożytnych religiach i misteriach znany był motyw drabiny opartej na ziemi i skierowanej ku niebu, jako dźwigni umożliwiającej przystęp do niebieskich przybytków. Egipcjanie wierzyli, że bogowie Ozyrys, Ra i Horus przygotowują

¹ M. LURKER, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989, 44.

zmarłym drabiny do nieba. W świątyniach Mitry budowano osiem kolejnych bram, jedna nad drugą, stanowiących drogę oczyszczenia, w celu dotarcia do najwyższego nieba. W tym uniwersalnym przekonaniu religijnym znajdowała wyraz *praidea* „przechodzenia duszy przez sfery wszechświata, zarówno przy narodzinach, jak i wówczas, gdy powraca do niebieskich początków” – jak zauważyła, za Bachofenem, Dorothea Forstner OSB².

Motyw drabiny wszedł głęboko do systemu symboliki chrześcijańskiej. Drabina, jako *arma Christi*, często opiera się o krzyż (miała służyć do przybicia, a następnie zdjęcia ciała Jezusa); nieraz pokazana zostaje jako pomost prowadzący do arki Noego; wreszcie jest atrybutem biskupa Ratzybony św. Emmerama, który na drabinie miał ponieść męczeńską śmierć.

Wprawdzie w Biblii motyw drabiny występuje *explicite* tylko dwa razy, to jednak niesie w sobie ogromny ciężar gatunkowy. Oprócz Pierwszej Księgi Machabejskiej, w której drabina występuje w roli oręża służącego do oblegania i zdobywania miasta, topos drabiny podejmuje Księga Rodzaju w rozdziale 28, w niezwykle ważnym opisie snu patriarchy Jakuba. Ów syn Izaaka, pobłogosławiony przez swego ojca, wędrował z Beer-Szeby do Charanu.

„Trafił w drodze na pewne pustynne miejsce, gdzie zatrzymał się na nocleg, gdyż słońce już zaszło. Wziął więc z tego miejsca kamień i położył go sobie pod głowę, układając się do snu na tym właśnie miejscu. We śnie miał widzenie prorocze, które dotyczyło zarówno jego życia, jak i życia całego Ludu Bożego. We śnie ujrzał drabinę opartą na ziemi, sięgającą swym wierzchołkiem nieba, oraz aniołów Bożych, którzy wchodzili do góry i schodzili na dół. Na jej szczycie stał Bóg, który powiedział: „Ja Jestem Jahwe, Bóg Abrahama i Bóg Izaaka (...). Ja jestem z tobą i będę cię strzegł, gdziekolwiek się udasz (...). Nie opuszczę cię, dopóki nie spełnię tego, co ci obiecuję”. A gdy Jakub zbudził się ze snu, pomyślał: Prawdziwie Jahwe jest na tym miejscu, a ja nie wiedziałem. I zdjęty trwożą, rzekł: „O, jakże miejsce to przejmuje grozą! Prawdziwie jest to dom Boga i brama do nieba!” Wstawszy rano, wziął ów kamień, który podłożył sobie pod głowę, postawił jako stelę i rozlał na jej wierzchu oliwę. I dał temu miejscu nazwę Betel” (Rdz 28, 11-19).

Historia drabiny Jakubowej opisana w Starym Testamencie znalazła potwierdzenie i uaktualnienie w Ewangelii. W chrześcijańskiej recepcji motywu drabiny rajskiej pierwszorzędne znaczenie miało przywołanie (wprawdzie *implicite*) starotestamentalnego obrazu drabiny Jakubowej przez Jezusa. W relacji ewangelicznej, na wyznanie wiary Natanaela, Jezus odpowiada: „zobaczysz więcej niż to – co widzą oczy, słyszą uszy i pojmuje rozum. Ujrzycie niebiosa otwarte i aniołów Bożych wstępujących [do nieba] i zstępujących [z nieba] na Syna Człowieczego” (J 1, 49-51). Wyobraźnia słuchaczy Jezusa i czytelników Ewangelii bez wątpienia musiała w tym miejscu widzieć obraz drabiny Jakubowej.

² D. FORSTNER, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990, 388.

2. Hermeneutyka patrystyczna

Topos drabiny do nieba stanowi metaforę, pozwalającą opisać stopnie, po których dusza ludzka wstępuje ku Bogu, czyniąc postępy w życiu duchowym. Czym są te stopnie?³ To cnoty, duchowe sprawności zdobywane dzięki wierze. W III wieku p. Chr. Orygenes wyjaśniał, że w życiu chrześcijanina są dwie drabiny: pierwsza, to drabina ascetyczna, po której dusza wspina się umacniając swoją cnotę, druga drabina, to podróż, którą po śmierci pokonuje dusza, wznosząca się w stronę niebios tak wysoko, aż ujrzy światło Boga. Św. Perpetua, męczennica kartagińska, miała widzenie wysokiej, spizowej drabiny, która sięgała nieba⁴. W IV wieku p. Chr. św. Grzegorz z Nazjanzu mówił o wspinaniu się na drabinę Jakuba w celu osiągnięcia doskonałości, interpretując drabinę jako ścieżkę ascezy. Św. Benedykt z kolei pisał w podobnym znaczeniu w siódmym rozdziale swojej Reguły: „Bracia, jeżeli chcemy osiągnąć szczyt najwyższej pokory, jeżeli chcemy szybko dojść do owego niebiańskiego wyniesienia (...) trzeba dla wznoszących się w górę czynów zbudować tę drabinę, która ukazała się podczas snu Jakubowi”⁵.

W ujęciu teologicznym drabinę do nieba (zbawienia) dla chrześcijanina stanowi sam Zbawiciel. Jezus jest „drabiną”, w takim samym znaczeniu jak jest drogą do nieba, prawdą i życiem („Ja jestem drogą, prawdą, życiem” – J 14, 6). Ta droga prowadzi w górę, gdzie Jezus zasiada po prawicy Boga (Kol 3, 1-3). Chrystus prowadzi wierzącego od najniższych krańców jego cielesności i doczesności, stopniowo, do przeobstwienia i przemiany, aż do chwili, w której „ujrzemy Go takim, jakim jest, i będziemy do Niego podobni” (J 3, 2)⁶.

Egzemplifikacją drabiny rajskiej na ziemi jest Kościół, Mistyczne Ciało Chrystusa. W II wieku p. Chr. św. Ireneusz opisywał Kościół powszechny jako drabinę pozwalającą wznieść się każdemu wierzącemu do Boga. Drabina ta wytycza drogę zbawienia w wymiarze jednostkowym, w relacji chrześcijanin – Bóg, jak i w wymiarze eklezyjalnym – to Kościół pielgrzymujący; na rajskiej drabinie znajduje się cały Kościół, który zdąża do swego spełnienia, którym jest życie w Bogu. Święty Cezary z Arles (†543), interpretując ów tajemniczy sen Jakuba, pisał: „Izaak, który posyła swego syna wyobraża Boga Ojca (który posyła swego Syna – Chrystusa); Jakub, który zostaje posłany, jest obrazem Chrystusa – naszego Mistrza; kamień – który Jakub ułożył pod głową i który później namaścił oliwą jest obrazem Zbawiciela; drabina, która wierzchołkiem sięga nieba jest obrazem Krzyża; Aniołowie, którzy schodzą i wchodzą, są to Apostołowie i uczniowie apostołscy oraz wszyscy Doktorzy Kościoła; wstępują – ile-

³ J. E. KRAWCZYK, *Drabina Jakubowa. Praktyka karmelitańskiej modlitwy biblijnej*, Poznań 2011, 13.

⁴ M. LURKER, *dz. cyt.*, 44.

⁵ Św. BENEDYKT, *Reguła*, rozdz. III, (tekst polsko-łaciński), Tyniec 1983, 57.

⁶ W modelu scholastycznym podkreśla się odrębność pierwiastka Boskiego (nadprzyrodzonego) i ludzkiego (ziemskiego) w osobie ludzkiej. Tymczasem teologia wschodnia przyswoiła sobie i rozwinęła pojęcie „przeobstwienia” (gr. theosis, θεωσις), theopoesis, ros. obożenije). Przeobstwienie określa dobrowolne dopuszczenie człowieka przez Boga do współudziału w Jego życiu i Boskiej naturze poprzez upodobnianie i ofiarę miłości i współcierpienia.

króć nauczają doskonałości doskonałych, a zstępują - ilekroć wyjaśniają (naukę Ewangelii) dzieciom i nieuczonym, którzy mogą pojąć”⁷.

Szczególnym rodzajem drabiny Jakubowej jest Jezusowy Krzyż. Quodvultdeus († ok. 453) pisał: „Krzyż jest tą drabiną do nieba, po której Chrystus prowadzi upadłego człowieka aż do swego Ojca... Wstąp więc bezpiecznie ty, który pragniesz nieba!”⁸. Podobnie nauczał Jakub z Sarug (†521): „Krzyż rozpościera się niczym cudowna drabina, dzięki której ludzie mogą w prawdzie wstępować do nieba... przez nią niebo i ziemia zostały zjednoczone... Krzyż jest niczym drabina pomiędzy bytami ziemskimi i niebiańskimi”⁹. Teologia i sztuka bizantyńska przy pomocy drabiny rajskiej wyrażała również prawdę o przemożnej, wstawienniczej roli Bogurodzicy: stanowiła Ona wybrane naczynie, które przyjęło z wysoka Boże Słowo. Fulgencjusz z Ruspe następująco wyjaśniał tę prawdę: „Maryja stała się drabiną niebieską, ponieważ przez Nią Bóg zstąpił na ziemię, aby przez Nią ludzie zasłużyli sobie na wejście do Nieba”¹⁰.

3. Traktat i ikona „Droga do nieba”

Temat rajskiej drabiny został podjęty w literaturze ascetycznej przede wszystkim przez św. Jana Klimaka (ok. 579-650)¹¹, który nadał swemu traktatowi tytuł „Drabina do nieba” (*Klimaks tu paradeisu*)¹². Autor drabinę niebieską pojmował jako duchowe wzrastanie i doświadczenie Boga w sposób dynamiczny, jako drogę naznaczoną nieustanną walką z pokusami i namiętnościami, które wiodą człowieka ku przepaści zatracenia. Klimak postulował jako duchowe remedium radykalne środki: namiętności winny zostać stłumione; trzeba je „uśmiercić jak węża za pomocą miecza”¹³, odciąć od siebie i odrzucić. Autor „Drabiny” podaje określone sposoby (ćwiczenia) służące pozbyciu się namiętności i odstraszaniu demonów; działania te wymagają siły i determinacji; porównuje je ze sportem, atletami, siłaczami lub też wojownikami. Jego „Drabina” to traktat o duchowej walce, wyścigu, zawodach sportowych o najwyższą nagrodę; trzeba wyteńczyć wszystkie siły i nigdy nie można pozwolić sobie na spoczynek, bo ten daje demonom sposobność do przypuszczenia ataku. Trzeba być zawsze w stanie duchowej koncentracji i gotowości do obrony, do odparcia ataku zła.

⁷ Cyt. za: J. E. KRAWCZYK, *dz. cyt.*, 22.

⁸ *Tamże*.

⁹ *Tamże*.

¹⁰ FULGENCJUSZ Z RUSPE, *Sermones* XXXVI, PL 65, 899. Cyt. za: D. FORSTNER, *dz. cyt.*, 390.

¹¹ Św. Jan Klimak (przed 579 - ok. 650), był mnichem synajskim; nie ma dowodów na to, że przyjął święcenia kapłańskie, a tym bardziej biskupie; posiadał jednak znakomite wykształcenie i szeroka wiedzę. Jego święto jest w Kościele Prawosławnym obchodzone w 4 niedzielę Wielkiego Postu.

¹² JOANNES CLIMAX, *Scala Paradisi*, PG 88, 632-666. Zob. K. WARE, "Introduction", w: JOHN CLIMACUS: *The Ladder of Divine Ascent*, 1982, 1-70, seria: The Classics of Western Spirituality; J. CHRYS-SAVGIS, *John Climacus: From the Egyptian Desert to the Sinaite Mountain*, London 2004; Św. JAN KLIMAK, *Drabina Raju*, przeł. W. Polanowski, E. Osek, Kęty 2011 (seria: „Biblioteka Europejska”).

¹³ Św. JAN KLIMAK, *Drabina Raju*, *dz. cyt.*, 833 B.

Traktat Klimaka uzyskał ogromną popularność na Wschodzie; zawdzięczał ją przede wszystkim działalności licznych spadkobierców myśli i dzieła Klimaka, mnichów i teologów wschodnich, zajmujących się praktyką życia ascetycznego. Szczególną pozycję wśród nich uzyskał św. Symeon Nowy Teolog (ok. 965 – ok. 1040), który około 1000 roku zainicjował kolejny etap odnowy monastycyzmu w Konstantynopolu¹⁴. Uczeń i biograf Symeona, Nicetas Stetatus, mnich klasztoru Studion, w „Żywocie Symeona” wielokrotnie powoływał się na „Drabinę do nieba”¹⁵. „Drabina” Klimaka weszła do zestawu lektur ascetycznych w tym samym czasie, co „Powieść o Barlaamie i Joasafie”. Powieść ta stała się szeroko znana dzięki autorytetowi św. Jana Damasceńskiego (ok. 650 - przed 754), któremu tradycja i niektórzy badacze przypisywali tłumaczenie. Legenda o Barlaamie i Joasafie przywędrowała najprawdopodobniej z Indii do Persji, a następnie dotarła do Syrii i kręgu arabskiego oraz do Gruzji. W XI w. wersja gruzińska została przełożona na język grecki i spopularyzowana w kręgach monastycznych¹⁶. Legenda – razem z dziełem Klimaka – stanowiła apologię chrześcijaństwa oraz życia ascetycznego odrzucającego marność świata doczesnego (*contemptus mundi, fuga mundi*) i znalazła miejsce w „Apoftegmatach Ojców pustyni” (*Apophthegmata Patrum*)¹⁷.

Jednak nie tyle sam traktat, co przede wszystkim ikona oparta na jego treści przez wieki towarzyszyła modlitwie i kontemplacji ludzi wierzących. Rozpowszechniła się w sztuce bizantyńskiej w okresie panowania dynastii Komnenów (1059-1204) wpływając na rozwój hezychazmu. Wśród najbardziej reprezentatywnych dla sztuki bizantyńskiej ikon pokazanych na wystawie „Bizancjum”, zorganizowanej na przełomie 2008/2009 roku w Royal Academy of Arts w Londynie, znalazła się ikona „Drabina do nieba” pochodząca z klasztoru św. Katarzyny na Synaju, datowana na XII wiek (tempera na drewnie, 41x29 cm)¹⁸. Bez wątpienia traktat Klimaka „Drabina do nieba” ukonstytuował powstanie tej ikony. Według ekspertów ikona stanowi kopię miniatury pochodzącej z rękopisu traktatu ascetycznego św.

¹⁴ Np. jego „Homilia na temat Wyznania Wiary”. Zob. *Enthusiasmus und Bussgewalt beim griechischen Mönchtum. Eine Studie zu Symeon Neuen Theologen*, ed. K. HALL, Leipzig 1998, 110-127.

¹⁵ J. R. MARTIN, *The Illustration of the Heavenly Ladder of John Climacus*, Princeton 1954, 156-160. Motyw ikonograficzny „Drabiny do nieba” znalazł się w szeregu manuskryptów; zawierają go m.in. kodeks z Synaju (cod. 423), z klasztoru Vatopedi na Górze Atos (cod. 376), z Watykanu (Gr. 394), z Waszyngtonu (Freer Gallery of Art. De Ricci 10. Fol. 2: *The Haevenly Ladder*), z Moskwy (Istoriczeskij Muzej, kod. Gr. 146. Fol. 278v), z Mediolanu (Bibl. Ambros. cod. G 20 sup. Fol. 212v), z Paryża (Bibl. Nat. Cod. Coislin 88. Fol. 12v) i in.

¹⁶ Zob. F. DOLGER, *Der griechische Barlaam-Roman ein Werk des H. Johannes von Damaskos*, Ettal 1953 (*Studia Patristica et Byzantina*, H. 1); P. DEVOS, "Les origines du Barlaam et Joasaph grec", *Analecta Bollandiana*, 75(1957), 83-104.

¹⁷ Pierwsze drukowane tłumaczenie polskie zostało dokonane przez Sebastiana Piskorskiego w XVII w., *Żywot Barlaama i Jozafata*, Lwów 1935. Zob. też J. R. MARTIN, *dz. cyt.*, 161; B. ALTANER, A. STUIBER, *Patrologia. Życie, pisma i nauka Ojców Kościoła*, Warszawa 1990, 677-679; J. RECZEK, "Barlaam i Jozafat", w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1995, kol. 34; "Barlaam und Joasaph", w: *Lexikon des Mittelalters*, t. 1, kol. 1464-1469 (CD-Rom Ausgabe 2000).

¹⁸ Zob. Byzantium 330-1453, R. CORMACK, M. VASSILAKI, *Katalog wystawy*, 25 October 2008 – 33 march 2009, Royal Academy of Arts we współpracy z Muzeum Benaki w Atenach, London 2008, nr kat. 323, 375 i 462; <http://www.royalacademy.org.uk/exhibitions/byzantium/about/>; Dostęp 15 X 2012.

Jana Klimaka¹⁹. Ikona znakomicie ilustruje dynamikę życia duchowego stanowiąc metaforę drogi wiary chrześcijanina wznoszącej go ku Bogu: mnisi podążają do rajy po trzydziestu szczeblach drabiny łączącej niebo z ziemią. Tych trzydzieści szczebli (stopni), których uwieńczeniem są: wiara, nadzieja i miłość²⁰, to cnoty szczytowe, dostępne jednak nie tylko dla herosów wiary, ale dla każdego chrześcijanina prowadzącego życie sprawiedliwe²¹.

Można zaryzykować twierdzenie, że ikona „Drabina do nieba” zdecydowanie bardziej towarzyszyła kontemplacji mnichów niż samo dzieło Klimaka. Ikona dla wszystkich *illiterati* stanowiła swoisty traktat napisany przy pomocy kolorów. Unaczniała prawdę, że chrześcijanin podążający drogą wiary, zmierza do poznania Boga. W czasie tej drogi jest nieustannie narażony na niebezpieczeństwa – musi toczyć zażartą walkę duchową z pokusami odwodzącymi go od podstawowego celu życia ziemskiego - zbawienia. Jak pokazuje ikona, nie wszyscy wychodzą z tej batalii obronną ręką: demony wyrrywają część mnichów z drabiny i zrzucają ku przepaści, którą stanowi czeluść piekielna, ukazana na dole ikony w postaci czarnej głowy połykającej zatracęńców (paszcza Lewiatana). Na szczycie diagonalnej drabiny została umieszczona postać św. Jana Klimaka, autora traktatu – a jeszcze wyżej – postać przełożonego klasztoru: ujęty za rękę przez Pantokratora, ukazanego w półpostaci w prawym górnym rogu ikony u wierzchołka drabiny; hierarcha zostaje jako pierwszy przyjęty do niebieskiego przybytku.

¹⁹ Pozwala tak sądzić wyróżniona (wielkością i ozdobnością wizerunku) podobizna bliżej nieznanego hierarchy Antoniego, najpewniej zwierzchnika klasztoru z czasu, kiedy została wykonana miniatura do traktatu. Badania wskazują również, że motyw „Drabiny do nieba” zanim trafił do sztuki ikonowej pojawił się w miniaturstwie, a dokładnie w manuskryptach ilustrujących traktat Klimaka. Przedstawienia te następnie trafiły do malarstwa monumentalnego (np. klasztor Dochariarios i klasztor Hilandar na Górze Atos); w dalszej kolejności na podstawie ikon wykonywano w XVI i XVII wieku sztuchy do ksiąg drukowanych i jako samodzielne druki ulotne. Zob. K. WEITZMANN, „Sinai Peninsula. Icon Painting from the Sixth to the Twelfth Century”, w: *Icons from South Eastern Europe and Sinai*, red. K. Weitzmann, M. Chatzidakis, K. Miatev, S. Radojčić, London 1969, XIII; *Father Justin, Librarian of the Monastery of Saint Catherine, Sinai, Lecture: A Sinai Illuminated Manuscript of the Heavenly Ladder: Spiritual Ascents through Art*, Friday 13 February. Zob. <http://static.royalacademy.org.uk/files/fatherjustin-432.mp3>; Dostęp 15 X 2012.

²⁰ Doświadczenie zjednoczenia z Bogiem najpełniej urzeczywistnia się w miłości, we wzajemnym miłosnym przenikaniu się, jak pisał w *Enneadach* Plotyn: „I nagle dusza ujrzy w sobie objawionego Boga, albowiem nie ma już niczego pomiędzy nimi w pośrodku i nie są już dwojgiem”. Zob. PLOTYN, *Enneady*, tł. A. Krokiewicz, t. I, VI 7, Warszawa, 1959, 34.

²¹ Klimak oparł się m.in. na wskazaniach ascetycznych Ewagriusza z Pontu, zawartych w dziele *Praktikos*. Nawiązując do biblijnej wizji patriarchy Jakuba drabiny łączącej ziemię z niebem Klimak opisał w swoim traktacie trzydzieści stopni rozwoju duchowego mnichów żyjących w klasztorze. Traktat jest podzielony na trzydzieści rozdziałów, odpowiadających liczbie lat ukrytego życia Chrystusa; przedstawia ascezę monastyczną, zwłaszcza walkę z wadami oraz proces zdobywania cnót; mówi jakich wad należy się wystrzegać i jakie cnoty nabywać, aby osiągnąć zjednoczenie z Bogiem. Kolejne szczeble traktatu „Drabina do nieba” obejmują tematy: Zerwanie ze światem (trzy szczeble: 1. Wyrzeczenie się, 2. Zerwanie, 3. Wygnanie duchowe); Ćwiczenie się w cnotach (Życie aktywne): 4. Posłuszeństwo, 5. Cierpliwość, 6. Świadomość śmierci, 7. Znoszenie bólu; Walka przeciw namiętnościom: 8. Gniew, 9. Złość, 10. Zniesławienie, 11. Gadatliwość, 12. Oszczerstwo, 13. Przygnębienie, 14. Obżarstwo, 15. Pożądanie, 16–17. Chciwość, 18–20. Niewrażliwość, 21. Lęk, 22. Próżność, 23. Duma, Błuznierstwo; Wyższe cnoty: 24. Prostota, 25. Pokora, 26. Roztropność (Jedność z Bogiem); 27. Cichość, 28. Modlitwa 29. Beznamiętność, 30. Miłość. Zob. JOANNIS CLIMACI, *Scala Paradisi*, PG 88, 632-666.

Na wzór ikony „Drabiny do nieba” przedstawiano w średniowieczu analogiczne malowidła o charakterze moralizatorsko-dydaktycznym – drabiny cnót, po których wierny, na przekór diabelskiemu mocom, siłą wiary i mocą sakramentów, wspinał się do bram raju. W świątyniach obrządku bizantyńskiego drabina cnót, jako symbol stopniowego zbliżania się duszy ludzkiej ku Bogu (analogicznie do symboliki schodów) przedstawiana bywała często w powiązaniu ze scenami sądu ostatecznego²².

4. Dynamika życia duchowego

Drabina, którą zobaczył Jakub we śnie, jest znakiem danej człowiekowi szansy podjęcia i pogłębienia życia wewnętrznego; oznacza możliwość wejścia na drogę cnót – drabinę, po której szczeblach można wznieść się na wysokości Boga. Dobrze to rozumieli mistrzowie życia wewnętrznego zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie. Wystarczy przytoczyć liryczny fragment *Drogi na Górę Karmel św. Jana od Krzyża*, zawierający pienia duszy szukającej Boga na drodze wiary: „Wspięłam się w bezpiecznej ciemności zakamuflowana [po] drabinie tajemnej. Och! Błogosławiona szczęśliwości! W mrokach, w ukryciu [kiedy] mieszkanie moje zostało uspokojone”²³.

W człowieku doświadczającym w sobie obecności Ducha dokonuje się proces wewnętrznego zagłębiania, a następnie wydobywania z siebie i wspinania ku Bogu, co znakomicie ilustruje ikona „Drabina do nieba”. Ten rodzaj dynamiki stanowi o otwieraniu się na rzeczywistość Boską. Wytrwanie na drabinie – drodze wiodącej do zbawienia – jest możliwe wyłącznie dzięki łasce Boga, przy asystencji Ducha Świętego. Zamieszkując w sercu człowieka, Duch zachowuje w nim przymiot Bożej transcendencji i moc łaski²⁴.

W świetle hermeneutyki patrystycznej drabina rajska, czyli droga do poznania Boga, jest związana z wiarą, która jest darem Boga. Punktem wyjścia doświadczenia wiary jest tradycja teologiczna traktująca biblijny opis stworzenia świata, jako opis włączenia świata widzialnego w obręb świata niewidzialnego, istniejącego pierwotnie. Prawosławny teolog John Meyendorff określa to jako „otwarcie Boga, Jego egzystencji na zewnątrz własnej natury Jego działań czy „energii”, przez które dobrowolnie odsłania się On człowiekowi”²⁵. Świat niewidzialny otwiera się przed nami w „oknie” wiary Kościoła, liturgii, sakramentów. Bóg zstępuje do nas przez Logos – Boże Słowo – a człowiek za pośrednictwem ludzkiego słowa wznosi się do Boga²⁶.

Inny prawosławny teolog, Paweł Fłorenski, wysnuwa wniosek (z uchwał IV soboru ekumenicznego) o współistnieniu świata widzialnego i niewidzialnego „bez zakłóceń i podziałów”, które to współistnienie stanowi zwornik ontologiczny obu

²² J. SEIBERT, *Leksykon sztuki chrześcijańskiej. Tematy, postacie, symbole*, Kielce 2007, 80.

²³ J. E. KRAWCZYK, *dz. cyt.*, 14.

²⁴ Sens życia duchowego w rosyjskim mistycyzmie trafnie i lapidarnie określił Tomáš Špidlík na podstawie słów Teofana Pustelnika: jako współdziałanie z łaską: robić wszystko, co jest w naszej mocy i jednocześnie pokładać ufność tylko w Bogu. Zob. T. ŠPIDLÍK, *Mysł rosyjska. Inna wizja człowieka*, tł. z franc. J. Dembska, Warszawa 2000, 50.

²⁵ J. MEYENDORFF, *Teologia bizantyjska*, tł. J. Prokopiuk, Warszawa 1984, 21.

²⁶ П. ФЛОРЕНСКИЙ, "Философия культа", w: *Богословские Труды*, Moskwa 1977, 194.

światów; znakomitym znakiem tego współistnienia i więzi jest rajska drabina. Rosyjski myśliciel w „Artykułach o sztuce” pisze: „Na płaszczyźnie indywidualnej stopień interpretacji obu światów zależy od wiary każdego człowieka, od ascezy duchowej, od osiągniętego poziomu świętości... Asceta, który doszedł do świętości, staje się żywym świadectwem świata niewidzialnego na tym świecie, świadectwem wzajemnej ‘przenikalności’ (udzielonej przez Chrystusa) tych dwóch światów i potencjalnej, dla każdego z nas, ‘otwartości’ świata niewidzialnego”²⁷.

Istota życia chrześcijańskiego według teologii wschodniej związana jest z obrazem wynoszącej człowieka ponad przyziemność „drabiny” – z progresywnym udzielaniem światu Ducha, to znaczy na uduchowaniu duszy i ciała, przeobrażeniu duszy i ciała²⁸. Sens życia duchowego w tradycji wschodniej polega na „zdobywaniu Ducha Świętego”. Objasnia to doskonale słynna „Rozmowa” starca Serafina z Sarowa z jego uczniem Mikołajem Aleksandrowiczem Motowiłowem:

„Tak to jest, pobożny bracie! Na zdobywaniu Ducha Bożego polega prawdziwy cel życia chrześcijan, a modlitwa, czuwanie, post, miłosierdzie i inne uczynki spełniane ze względu na Chrystusa, są tylko środkami do zdobycia Ducha Świętego.

– Co to znaczy „zdobywanie”? – zapytałem ojca Serafina. – Nie mogę tego zrozumieć.

– Zdobywanie jest tym samym co osiągnięcie – odpowiedział ojciec Serafin. – Pan przecież rozumie, co to znaczy zdobywać pieniądze. Tak samo jest ze zdobywaniem Ducha Bożego. Pan wie, co to znaczy w potocznym sensie „zdobywać”, prawda? Celem życia zwykłych świeckich ludzi jest zdobywanie, czyli gromadzenie pieniędzy, a dworzanie ponadto osiągają godności, odznaczenia i inne nagrody za zasługi państwowe. Zdobywanie Ducha Świętego jest także kapitałem, ale kapitałem łaski i wieczności, i kapitał ten, podobnie jak pieniężny, przemijający i zniszczalny, zdobywany jest tymi samymi środkami, bardzo podobnymi do siebie. Słowo Boże, Pan nasz, Bóg Człowiek Jezus Chrystus, porównuje nasze życie do targowiska i nazywa dzieło naszego życia ziemskiego dokonywaniem zakupów, mówiąc wszystkim: Kupujcie, aż przyjdę, nabywajcie czas, gdyż dni są złe, to znaczy, wykorzystujcie czas dla otrzymania niebieskich łask poprzez ziemskie towary. Ziemskie towary to dobre uczynki spełniane w imię Chrystusa, dające nam łaskę Najświętszego Ducha”²⁹.

Topos drabiny do nieba uzewnętrznia się w życiu chrześcijańskim w wierze (wejście na pierwszy szczebel drabiny rajskiej), w doskonaleniu siebie i kontemplacji, w zagłębieniu się przez człowieka w siebie, prowadzącym do uduchowania i życia w Trójcy św.; to jest droga wstępująca do Ojca (podążanie po kolejnych szczeblach życia duchowego). Bóg Ojciec stworzył człowieka przez Syna i uświęca w Duchu Świętym; dzięki uświęceniu w Duchu i umocnieniu przez Syna człowiek przebóstwiony zmierza do Ojca. Przebóstwienie, bogocześność jest synonimem uduchowania (*odu-*

²⁷ Cyt. za: T. ŠPIDLÍK, *Myśl rosyjska*, dz. cyt., 244.

²⁸ ФЕОФАИ ЗАТВОРНИК, *Письма о духовной жизни*, Москва 1903, 243; cyt. za: T. ŠPIDLÍK, *Myśl rosyjska*, dz. cyt., 344.

²⁹ W. ŁOSSKI, *Teologia mistyczna Kościoła wschodniego*, tł. M. Sczaniecka, Warszawa 1989, 204.

Zob. też: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/espr_ogienducha.html; Dostęp 15 X 2012.

chotworienije)³⁰. W Duchu przez Syna wierzący zostaje przyprowadzony do Ojca, włączony w życie trynitarnie, w życie wewnętrzne Trójcy. Religijność wschodnia jest szczególnie uwrażliwiona na tajemnicę Trójcy. Według Bierdiajewa człowiek jest „wewnętrznym momentem Trójcy Świętej”. Dlatego w doktrynie chrześcijańskiej słowa Anieli z Foligno nabierają pełni znaczenia: „W ogromnych ciemnościach widzę Tróję Świętą, a w Trójcy, ujrzanej w nocy, widzę siebie samą stojącą pośrodku”³¹.

Dynamika życia duchowego obrazowana w traktacie i ikonie „Drabinie do nieba” związana jest z antropologiczną strukturą i napięciem między duszą i ciałem, osobą i naturą. Zdaniem Fłoreńskiego osoba (*hipostasis*) jest duchowym obliczem człowieka. Jest antytezą jego natury (*ousia*). Ta antyteza determinuje dynamikę życia duchowego³². Osobę można zdefiniować jako „kategorię duchową powiązaną z Bogiem”, w przeciwieństwie do osobnika jako kategorii biologicznej³³. Osobę można pojąć tylko w kontekście życiowym do czego niezbędna jest według Bułgakowa „bezpośrednia intuicja”; można ją odnaleźć np. w sztuce³⁴. Zdaniem rosyjskiego myślicielela osobę, w jej pełni, poznaje się jedynie dzięki objawieniu, czyli na drodze łaski.

Wielu mistyków wschodnich pisało o drabinie rajskiej, jako o podążaniu na spotkanie z Chrystusem: umiłowanie Chrystusa i chęć bycia do Niego podobnym, to „drabina” zbliżania się przez człowieka wierzącego do Boga. Kirył z Turowa pisał o tym krótko: „Pilnie naśladowaj (*podrażaj*) życie Chrystusa”³⁵. Wzorem jest tu zjednoczenie natury Boskiej i ludzkiej w Jezusie Chrystusie. Uczestnikiem przeobstwienia jest wierzący, który doznaje spotkania i zjednoczenia z Bogiem. Najgłębsze rozumienie toposu rajskiej drabiny można znaleźć jednak u Sołowjowa, według którego chrześcijaństwo jest nie tylko wiarą w Boga, ale również wiarą w człowieka, który podejmuje trud przeobstwienia, to znaczy włączenia Bóstwa do swojej ludzkiej natury³⁶. Tak pojęta duchowość nie ma charakteru ekskluzywnego, przeciwnie, uduchowionym może i powinien być każdy chrześcijanin, a nie tylko wybrane jednostki; przeobstwienie stanowi dzięki Chrystusowi przeznaczenie i cel ludzkiej egzystencji i zwieńczenie duchowej drabiny do nieba³⁷.

Zakończenie

Topos rajskiej drabiny swoimi korzeniami sięga starożytności. Szczególna rangę przybrał w Starym Testamencie w opisie snu Jakuba. Jednak dopiero hermeneutyka

³⁰ T. ŠPIDLÍK, "La spiritualité de l'Orient chrétien. Manuel systématique", *Orientalia Christiana Analecta*, vol. 206, Roma 1978, 257.

³¹ E. PORRET, *La philosophie chrétienne en Russie. Nicolas Berdiaeff*, Neuchâtel 1944, 114; T. ŠPIDLÍK, *Myśl rosyjska*, dz. cyt., 65.

³² П. ФЛОРЕНСКИЙ, "Философия культа", dz. cyt., 139.

³³ E. PORRET, *La philosophie chrétienne*, dz. cyt., 121.

³⁴ W. ŁOSSKI, *Teologia mistyczna*, dz. cyt., 47.

³⁵ *Творения святого отца нашего Кирилла епископа Туровского*, Киев 1880, 117.

³⁶ В. С. СОЛОВЬЁВ, *Оправдание добра*, III, X, 10, w: *Сочинения VIII*, 478 (wersja polska: *Uzasadnienie dobra*, tł. P. Rojek, M. Kita, K. Janowska, L. Augustyn, Kraków 2008).

³⁷ J. MEYENDORFF, *Teologia bizantyjska. Historia i doktryna*, Kraków 2007, 154.

chrześcijańska nadała temu toposowi szerokie znaczenie w praktyce życia chrześcijańskiego. Traktat św. Jana Klimaka „Drabina do nieba” poprzez wnikliwą lekturę, ale jeszcze bardziej dzięki licznym realizacjom plastycznym (miniatury, ikony, sceny w malarstwie monumentalnym, druki ulotne) przez z górą tysiąc lat znacząco oddziaływał na kształt duchowości chrześcijańskiej.

„Drabina do nieba” – traktat i ikona – ilustrują dynamikę życia duchowego, duchowe zmaganie, walkę przeciwności: cnót z wadami. Wszystkie pokusy świata zmierzają do tego, aby stłumić ducha. Polem tej walki jest dusza człowieka. Dusza – zgodnie z koncepcją patrystyczną – zawiaduje trzema obszarami działań: myślami (myślenie), pragnieniami (popędy) i uczuciami (serce). Za pośrednictwem wschodniej literatury duchowej (*Filokalia - Dobrotolubije*)³⁸ ten podział i konsekwencje z niego płynące odcisnęły głębokie piętno na wschodnim modelu życia mistyczno-ascetycznego i ikonopisarstwie³⁹.

Bóg jako Osoba może zostać poznany tylko dzięki spotkaniu z Nim, przez żywe objawienie Siebie w doświadczeniu duchowym⁴⁰. Wiara, według teologii prawosławnej, jest „osobistym uczuciem” albo „kontemplacyjną intuicją”, czyli zdolnością bezpośredniego pojmowania żywej, obecnej rzeczywistości rzeczy samych w sobie⁴¹. Według Bierdiajewa wiara i poznanie są ze sobą tożsame⁴². Drabina rajska w życiu wewnętrznym stanowi niejako związanie dwóch źerdzi: wiary i poznania, które nieustannie się łączą szczeblami, umożliwiającymi dynamikę życia duchowego.

„THE HEAVENLY LADDER” AS AN ICON OF DYNAMICS OF SPIRITUAL LIFE

Summary

The icon „The Heavenly Ladder” is an illustration to the ascetic treatise with the same title, written by the St John Climacus, the Superior of the St Catherine’s Monastery on Mount Sinai (VI-VII century). This icon is just a metaphor of life perceived as a climbing to heaven up the ladder with rungs made of mortification and supreme spiritual perfection to reach sanctity and salvation. The icon was very popular in the Byzantine arts in the era of Comnen dynasty (1059-1204), a then – in the Russky arts, influencing the development of Hesychasm. Being in harmony with the apothatic theology and the spirituality of Hesychasm, the icon perfectly reflects the meaning of spiritual life based on internal cleansing, illumination and contemplation. The article presents the harmony between the icon and Eastern spirituality, their reciprocal dependence and influence. Moreover, the article moots the problem of role of imagination in the contemplative life, which is especially important in the theory and practice of each man’s spiritual life.

³⁸ *Filokalia. Teksty o modlitwie serca*, Tł. i oprac. ks. J. Naumowicz, Kraków 2009.

³⁹ G. PODSKALSKY, *Christentum und theologische Literatur in der Kiever Rus’ (988-1237)*, München 1982, 146-147.

⁴⁰ С. Н. БУЛГАКОВ, *Свет невечерний, Сергеев Посад* 1917, 1.

⁴¹ Пор. В. ЗЕНКОВСКИЙ, *История русской философии*, Париж 1948-1950, т. I, 313.

⁴² M. BIERDIAJEW, *Rosyjska idea*, tł. J.C. – S.W., Warszawa 1987, 163.